

że tak to powiem metaforycznie
zdjęty ze stanu dziś został człowiek
w klatce tuż obok przez całe lata
był mi jedynie skrzypieniem podłóg

rzecz muszę ująć lekko cynicznie
a może nawet brak mi sumienia
jedna sąsiadka zbyt ciepła wódka
jakby nie liczyć - mało na wieniec

Ref.:

zaraz ktoś powie filozoficznie
śpieszmy się kochać... no i tak dalej
a ja nie cenię pompierskich zrywów
czasem w milczeniu więcej jest zalet

mało wymagam mówiąc łagodnie
tyle by dzieci nikt mną nie straszył
a gdy zawinę tam gdzie port ciemny
ktoś mógł napisać: odszedł o czasie

Ref:

spróbuj pomilczeć chwilę ze mną
zechciej bezsłownie porozmawiać
o tym jak przetrwać w taką ciemność
którą ktoś z nami poumawiał

/mormorando/

*Umieranie latem jest fatalnym pomysłem, a ja mam to nieszczęście być żałobnikiem
na dwóch pogrzebach jednego dnia. Proszę o wyrozumiałość. Tekst powyżej rzeczywiście ma być
piosenką, czy tak się stanie... Idę odświeżyć garnitur, przy okazji dając wam możliwość poznęcania się
nad tekstem, w szczególności drugim wersem (nie kryję, że "dziś" to wypełniacz), na który nie mam
pomysłu).*

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest
stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z

dnia 4 lutego 1994r.).

sisey, dodano 06.08.2010 23:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.